

Sygn. akt I C(...)

UZASADNIENIE

Powód R. L. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 10000,- złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, na skutek wypadku samochodowego z 25.01.2015 r., którego był uczestnikiem. Wskazał, iż kierujący pojazdem (sprawca) posiadał zawartą umowę ubezpieczenia OC w pozwanym Towarzystwie (...), który decyzją z 18.02.2016 r. przyznał mu kwotę 5000,- zł tytułem zadośćuczynienia a następnie decyzją z 5.05.2016 r. podwyższył ją o kolejne 5000,- zł. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z 14.06.2017 r. w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że kwestia jego odpowiedzialności nie budzi wątpliwości. Żądanie pozwu jest rażąco wygórowane, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny.

25.12.2015 r. powód R. L. wracał do domu z kościoła z pasterki z innymi kolegami samochodem jednego z nich. W miejscowości W. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), którego pasażerem był powód, nie dostosował prędkości do warunków drogowych w wyniku czego samochód uderzył w drzewo. Powód był zapięty pasami bezpieczeństwa, siedział z przodu obok kierowcy. W samochodzie, na skutek uderzenia wystrzeliły dwie przednie poduszki bezpieczeństwa. Powód nie stracił przytomności, poczuł dym i huk. Jego nogi zakleszczyły się między tapicerką fotela a deską rozdzielczą. Nie mógł wyjść o własnych siłach z samochodu. Doszło do poduszkowego urazu głowy. Na miejsce wypadku przybyła karetka pogotowia ratunkowego, która zabrała powoda do Szpitala (...) w K.. Rozpoznano złamanie kości śródstopia lewego oraz uraz klatki piersiowej od pasa bezpieczeństwa. Stopę zaopatrzone gipsem i wypisano powoda do domu, gdzie leżał w łóżku przez 2-3 tygodnie. Powód był kontrolowany w (...). Gips utrzymano przez okres 8 tygodni. Wdrożono też rehabilitację prywatną (komercyjną), która trwała przez 2 tygodnie 3 razy dziennie po 2 godziny. Mógł poruszać się przy kulach, co początkowo sprawiało mu ból z uwagi na ogólne potłuczenia. Całkowity ból stopy ustał po 3 miesiącach od zdarzenia.

Pojazd kierowany przez sprawcę, był przedmiotem ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z Towarzystwem (...) w W. (polisa numer (...)).

Powód w chwili zdarzenia mieszkał w domu rodzinnym. W codziennej opiece, robieniu zastrzyków przeciwzakrzepowych pomagała mu mama i dziewczyna. Wówczas był osobą bezrobotną. Powód miał problemu ze snem przez 2 miesiące po zdarzeniu. Zażywał leki nasenne i przeciwbólowe. Był uzależniony od pomocy osób trzecich przy przemieszczaniu się przez okres 6 miesięcy.

Powód wcześniej, bo w 2011 roku miał wypadek lokomocyjny gdzie uszkodził nerw strzałkowy prawy na skutek złamania uda lewego. Był wówczas leczony operacyjnie.

Dowody: - dokumenty znajdujące się w aktach szkody numer(...), zapis plików CD k. 33 akt, dokumenty załączone do pozwu k.6-11 akt ; zeznania powoda k. 47-49 akt

Powód na skutek zdarzenia z 25.12.2015 r. doznał złamania tylnego krawędzi nasady dalszej piszczeli lewej z następowym przykurczem stawu skokowego-goleniowego i zespołem bólowym stopy lewej. W wyniku następstw rzeczowego wypadku biegły sądowy z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii określił trwałe uszczerbek na zdrowiu wg pkt 162 a Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej na 8 %. Biegły stwierdził, że uszczerbek ten polega na

zespole bólowym stopy lewej i ograniczeniem ruchu zgięcia grzbietowego stopy lewej. Powrót do sprawności sprzed wypadku jest zdaniem biegłego mało prawdopodobny a uszczerbek należy traktować jako trwały. Uszczerbek średnio rzutuje na aktywność życiową powoda. Przykurcz stawu skokowo-goleniowego lewego ogranicza dłuższy krok, wpływa na utrudnienie w biegu. W czynnościach życia codziennego nie rzutuje. Ból ogranicza wydolność stopy zarówno w czasie chodu jak i stania.

W opinii uzupełniającej z 25.12.2018 r. biegły sądowy wskazał, iż ubytek zgięcia grzbietowego stopy stanowi co najmniej 50% ubytku ruchu. należy więc zgodnie z tabelą Norm Oceny Procentowej Trwałego Uszczerbku na Zdrowiu (PTMU) określić uszczerbek zgodnie z punktem 162c - dużego stopnia w przedziale 11-20%. Zgodnie z tą tabelą uszczerbek należy określić na poziomie 11%.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii k. 79-82 akt; opinia uzupełniająca k. 159-160 akt

Biegła sądowa z zakresu psychologii, neuropsychologii i pedagogiki w sporządzonej opinii z 26.02.2018 r. wskazała, iż u powoda występują objawy wskazujące na posttraumatyczne zaburzenia stresowe oraz somatyczny uraz kończyny dolnej, będące wynikiem wypadku z 25.12.2015 r. Zmieniły się u niego style funkcjonowania np. pojawiły się lęki, wolniej jeździ samochodem, z objawów somatycznych powypadkowych boli go noga na zmianę pogody. Zdarzenie komunikacyjne z 25.12.2015 r. spowodowało uszczerbek na zdrowiu somatycznym i psychicznym badanego jednakże w ocenie biegłej skutki jego można zminimalizować lub zniwelować o ile podejmie się skuteczne leczenie.

W opinii uzupełniającej z 17.06.2018 r. biegła sądowa potwierdziła, iż zdarzenie z 25.12.2015 r. ma wpływ na sferę psychiczną powoda. Zakres pogorszenia stanu psychicznego powoda po przedmiotowym wypadku nasilił dolegliwości, których doświadczył po wcześniejszym zdarzeniu komunikacyjnym.

Dowód: opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii, neuropsychologii i pedagogiki k. 62-69 akt, opinia uzupełniająca z 17.06.2018 r. k. 114-118

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany decyzją z 22.02.2016 r. przyznał powodowi świadczenie w kwocie 5000,- zł tytułem zadośćuczynienia za obrażenia ciała na podstawie art. 445 k.c.

Następnie decyzją z 15.05.2016 r. przyznał powodowi kwotę 10024,76,- złotych, na którą to kwotę składa się kwotą 5000,- zł dotychczas wypłaconą powodowi i dodatkowo przyznano mu kwotę 5000,- zł z tytułu zadośćuczynienia za obrażenia ciała oraz kwotę 24,76,- złotych z tytułu kosztów leczenia.

Dowody: - decyzja z 22.02.2016 r. i 15.05.2016 r. akt szkody nr (...)

Sąd rozważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zaofiarowane przez strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników procesowych nie prowadząc postępowania dowodowego z urzędu.

Sąd uznał za wiarygodne kserokopie dokumentów złożonych przez powoda do akt sprawy. Podstawę ustaleń stanowiła w istotnym zakresie zgromadzona dokumentacja lekarska.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach powoda, które w powiązaniu z załączoną do akt historii choroby powoda w sposób jasny i precyzyjny pozwoliły ustalić stan jego samopoczucia, zakres doznanej krzywdy oraz okres leczenia.

W ocenie Sądu w całości należało uwzględnić opinie sądowo-lekarskie wraz ich uzupełnieniami wykonane na potrzeby niniejszego postępowania, które sporządzili biegli z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii i psychologii. W ocenie Sądu opinie te są kompletne, wyczerpujące i sporządzone zgodnie z zasadami wiedzy specjalistycznej, której dotyczyły. Nadto opinie te, uwzględniają w sposób rzetelny wszystkie wytyczne Sądu. Biegli w oparciu o wszechstronną

analizę przedstawionej dokumentacji lekarskiej oraz badanie powoda, wydali opinie katgoryczne i dokładne, zaś komunikatywność zawartych w nich sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych ocen oraz poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich. Brak także w tychże opiniach wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków. Żadnych wątpliwości nie budzi przy tym fachowość i kompetentność biegłych, którzy posiadają wystarczającą wiedzę w dziedzinie, w której się wypowiedzieli. Opinie te tworzą wraz z zeznaniami powoda oraz z dokumentacją lekarską wzajemnie uzupełniającą się całość.

W ocenie Sądu na chwilę orzekania żadna z istotnych okoliczności nie pozostawała niewyjaśniona, bowiem opinie pisemne biegłych, dołączona dokumentacja lekarska oraz zeznania powoda w sposób jasny i precyzyjny pozwoliły na ustalenie konsekwencji zdarzenia. Z opinii wynika, że powód doznał uszczerbku na zdrowiu o charakterze trwałym w wymiarze przynajmniej 8 %.

Powód swoje roszczenie kierował przeciwko pozwanemu jako odpowiedzialnemu z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku. Zasada odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisów art. 822 § 1 i 4 k.c. nie była w tej sprawie sporna. Ponadto odpowiedzialność ta wynika również z art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) z dnia 22 maja 2003r. (Dz.U.124, poz.1152 ze zmianami). Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Z przepisów dalszej części wskazanej ustawy wynika, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdów szkodę, której następstwem jest m.in. uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia. (art. 34 ust. 1 ustawy).

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

Powyzsza regulacja wskazuje, iż wyrządzenie szkody skutkuje powstaniem więzi materialnoprawnej między poszkodowanym a ubezpieczycielem posiadacza pojazdu. Powstanie szkody powoduje zarówno po stronie ubezpieczyciela jak i ubezpieczającego odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, gdzie ubezpieczyciel i posiadacz pojazdu nie odpowiadają wprawdzie solidarnie, ale zapłata przez jednego z nich zwalnia pozostałego. Stąd jest to tzw. odpowiedzialność in solidum, która istnieje od chwili ustalenia obowiązku naprawienia szkody osobie poszkodowanej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego jest przy tym tożsamy z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego i znajduje wobec niego zastosowanie przepisy prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności posiadacza pojazdu i wymagalności roszczeń wobec niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.05.1972r. I CR 57/72).

W myśl przepisu art. 436 §1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch środka komunikacji. Przepis ten reguluje więc odpowiedzialność posiadacza pojazdu na zasadzie ryzyka, przy czym odpowiedzialność na podstawie powołanego przepisu może być wyłączona, tylko jeśli szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności. Tylko te przyczyny wymienione powyżej stanowią podstawę zwolnienia z odpowiedzialności.

W zawisłej sprawie nie zachodzi żadna z przyczyn wyłączających odpowiedzialność posiadacza pojazdu. Skoro więc ponosi on odpowiedzialność za powstałą szkodę na podstawie art. 436 §1 k.c. w zw. z art. 435 k.c., to ponosi ją również i ubezpieczyciel. Wskazać należy, że pozwany będący ubezpieczycielem sprawy szkody, już na etapie postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność wypłacając zadośćuczynienie w łącznej kwocie 10000,- zł.

Zakres tej odpowiedzialności regulują dalsze przepisy, tj. art. 444 k.c. przewidujący, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty oraz art. 445 k.c. normujący zadośćuczynienie, czyli możliwość przyznania poszkodowanemu, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje jednocześnie wszelkie cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę, przyznawaną jednorazowo.

Jednocześnie trzeba zaakcentować, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, choć nie może ona być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, czyli winna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26.02.1962r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107).

Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno uwzględniać także okoliczności mające wpływ na wymiar krzywdy, a więc takie czynniki, jak stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, nieodwracalny charakter następstw nieszczęśliwego wypadku, wiek poszkodowanego, stopień winy ponoszącego odpowiedzialność, przyczynienie się poszkodowanego. Treść art. 445 kc pozostawia przy tym swobodę Sądowi orzekającemu. Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia zależy, bowiem od uznania Sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

Przyznane w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie za krzywdę, w kwocie 10000 złotych, jest w ocenie Sądu nieadekwatne do rozmiarów doznanej krzywdy, w tym zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych, trwałości skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość. Powód obecnie ma 26 lata, od ponad 3 lat zмага się z fizycznymi jak również psychicznymi konsekwencjami wypadku. Uszczerbek na zdrowiu którego doznał na skutek zdarzenia z 25.12.2015 r. ma charakter trwały i polega na zespole bólowym stopy lewej i ograniczeniem ruchu zgięcia grzbietowego stopy lewej. Powrót do sprawności sprzed wypadku jest zdaniem biegłego mało prawdopodobny.

W zawisłej sprawie powód na skutek zdarzenia drogowego z 25.12.2015 roku doznał 8% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powyższe wpływa również na dyskomfort psychiczny powoda. U powoda występują objawy wskazujące na posttraumatyczne zaburzenia stresowe oraz somatyczny uraz kończyny dolnej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, w tym ustalony uszczerbek na zdrowiu powoda, a nadto rozmiar i rodzaj obrażeń jakich doznał, stopień jego cierpień, wiek powoda (22 lat w chwili wypadku), Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że za każdy procent uszczerbku na zdrowiu powód winien otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną. Mając na uwadze, iż wysokość tej rekompensaty winna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, w ocenie Sądu miarodajnym wyznacznikiem tej wartości będzie kwota zbliżona do minimalnego wynagrodzenia za pracę tj. 2.000 zł „za” 1% uszczerbku na zdrowiu, która to kwota nie jest elementem żadnego „taryfikatora zadośćuczynień”, ale jest elementem porównawczym branym pod uwagę przy ocenie stopnia skutków wypadku. Powyższe stanowi łączną kwotę 16000 złotych. Nadto mając na uwadze doznane skutki w sferze psychicznej powoda Sąd uznał, iż przyznanie powodowi kwoty łącznie 20000,- zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest należnością utrzymaną w rozsądnych granicach i nie razi niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy i odczuwanie dolegliwości powstałych w związku z wyrządzoną szkodą. Wskazać przy tym należy, że pozwany wypłacił już powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 10000 zł, a zatem powinien wypłacić jeszcze kwotę 10.000 złotych, której to domagał się powód. Wobec powyższych stwierdzeń, Sąd ocenił, iż roszczenie powoda o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę związaną ze skutkami wypadku z 25.12.2015 r. jest uzasadnione w całości i na podstawie art. 822 kc w zw. z art. 444 §1 kc i art. 445 §1 kc Sąd orzekł, jak w punkcie I

sentencji wyroku, zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do Sądu - zgodnie z żądaniem pozwu. O odsetkach sąd orzekł na mocy art.481§1 k.c.

Jednocześnie przepis art. 108 § 1 k.p.c. nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu zalicza się m.in. poniesione przez stronę koszty sądowe i jeśli strona była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika - jego wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w przepisach odrębnych. W myśl przepisu art. 83 ust.2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005 r. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd orzeka również o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach. Na potrzeby niniejszej sprawy Sąd zlecił biegłym sporządzenie opinii, których koszt łącznie wyniósł 2551,32,- złote. Część wynagrodzenia biegłych została poniesiona z uiszczonej przez pozwaną zaliczki w wysokości 1000 złotych. Pozostała do rozliczenia kwota 1551,32,- złotych, którą zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd obciążył pozwanego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

SSR Karolina Koziel

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2.(...)

3.(...)

K. 17.04.2019 r.